

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie ze skargi powoda o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 30 czerwca 2006 r., sygn. akt II Ca (...),

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko A. B., J. B., M. G., G. H., J. H., R. H., S. H., S. H., Z. H., B. K., M. K., K. K., K. K., M. K., A. Ł., J. P. i E. Ż.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2008 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 1 lipca 2008 r., sygn. akt II WSC (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 1 lipca 2008 r. Sąd Okręgowy w B. odrzucił wniesioną osobiście przez powoda S. K. skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku tego Sądu z dnia 30 czerwca 2006 r. Przedstawiając motywy tego rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy wyjaśnił, że zgodnie z art. 87¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym strony muszą być reprezentowane przez adwokatów bądź radców prawnych, a powód skargę wniósł sam.

W zażaleniu na to orzeczenie powód zarzucił naruszenie art. 327 § 1 k.p.c. w związku z art. 5 i 391 § 1 k.p.c. przez brak pouczenia go przez Sąd drugiej instancji o możliwości zaskarżenia wskazanego wyroku skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz o obowiązku zachowania w postępowaniu skargowym przymusu adwokacko-radcowskiego i skutkach jego naruszenia. W uzasadnieniu zażalenia skarżący, nie negując niezachowania wskazanego przymusu, podniósł, że w sprawie występował bez „fachowego pełnomocnika”, a mimo to Sąd Okręgowy, ogłaszając w obecności skarżącego wskazany wyrok, nie wywiązał się z obowiązków wynikających z wymienionych przepisów. Według powoda, naruszenie wymagania określonego w art. 87¹ § 1 k.p.c. nastąpiło bez jego winy, a okoliczność ta powinna stanowić podstawę do przywrócenia terminu do wniesienia skargi. Powód podniósł ponadto, że uchybienie temu wymaganiu nie powinno - odmiennie niż przyjął to Sąd Okręgowy - skutkować odrzuceniem wniesionej przez niego skargi, lecz jej zwrotem. Zdaniem skarżącego, ustawa przewiduje w tym zakresie odstępstwo od ogólnych zasad przewidzianych w art. 130 k.p.c., gdyż nie istnieje możliwość wezwania skarżącego do uzupełnienia braków formalnych jego pisma procesowego. W konkluzji skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bądź jego zmiany przez orzeczenia o przyjęciu skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 87¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów bądź radców prawnych. Zasada ta nie odnosi się jedynie do grona osób określonych w paragrafie drugim tego przepisu. Także zatem w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia zachodzi konieczność wykazania się przez skarżącego zdolnością postulacyjną, podobnie jak w postępowaniu kasacyjnym i zażaleniowym. Wniesienie skargi przez samą stronę, która nie ma takiej zdolności, czyni skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem niedopuszczalną. Jako prawidłowe w tym kontekście należało zatem ocenić rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, który skargę powoda wniesioną przez niego osobiście odrzucił na podstawie art. 424⁶ § 3 k.p.c. (por. postanowienie SN z 16 lipca 2008 r., II CZ 36/08, nie publ.). Z punktu widzenia dopuszczalności skargi obojętne pozostają przyczyny, dla których skarżący nie był przed Sądem Najwyższym reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata bądź radcy prawnego. Okoliczności te mogą być brane pod uwagę jedynie w ramach rozpoznania

wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi przez uprawnionego pełnomocnika, o ile po upływie terminu skarga taka zostanie wniesiona i strona z wnioskiem tym wystąpi (por. np. postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2000 r., I CZ 189/99, nie publ.). Wbrew twierdzeniom zażalenia nie można zaakceptować poglądu, że skarga, którą wniesiono bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego powinna zostać stronie zwrócona. Zgodnie bowiem z jednoznacznym brzmieniem art. 130 § 5 k.p.c. pismo procesowe sporządzone z naruszeniem art. 87¹ k.p.c. należy bez wezwania do usunięcia braków zwrócić stronie, lecz jedynie wówczas, gdy ustawa nie przewiduje innego skutku. Ponieważ obowiązek odrzucenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wniesionej przez stronę osobiście wprost przewiduje art. 424⁶ § 3 k.p.c., nie powinno budzić wątpliwości, że przepis art. 130 § 5 k.p.c., który miał zapewne na myśli skarżący (w zażaleniu nie wskazano paragrafu) nie mógł w sprawie stanowić podstawy zwrotu skargi.

W zażaleniu widoczna jest niekonsekwencja, a zarazem nieprawidłowość. Z jednej bowiem strony skarżący twierdzi, że skargę należało zwrócić i wnosi o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z drugiej natomiast domaga się jego zmiany i orzeczenia o przyjęciu skargi do rozpoznania. Takie sformułowanie wniosków wskazuje, że podstawą każdego z nich musiałaby być odmienna ocena skargi, a ponadto uwzględnienie drugiego ze wskazanych wniosków nie byłoby w obecnym postępowaniu w ogóle możliwe. Wniosek zażalenia został zatem skonstruowany wadliwie.

Z omówionych przyczyn zażalenie strony powodowej, jako bezzasadne, podlegało, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., oddaleniu.